

INTENCJE MSZALNE

PONIEDZIAŁEK 15 października – wsp. św. Teresy od Jezusa

7.00 Za † Mieczysława i Helenę Bednarczyków i †† z rodziny Bednarczyków i Drewniaków

18.00 *(Nalęże)* Rez. p. B. Pomper

18.00 Za †† Helenę i Wacława, Reginę i Stefana, Elżbietę i Władysława, Halinę, Zbyszka i Jan
Poza parafią: Za † Zdzisława Suchego od kuzynostwa: Bogusława Suchego z rodziną i Krystyny Kałuży z rodziną (p)

WTOREK 16 października – wsp. św. Jadwigi Śląskiej

7.00 1. Za † Jana Kisiałę w 30. r. śmierci i † żonę

2. Za † Zbigniewa Byloka od Ewy i Wiesława Byloków (p)

18.00 Do MB Nieustającej Pomocy i św. Jana Pawła II z podz. za otrzymane łańki, z prośbą o zdrowie i opiekę na dalsze lata z okazji 60. ur. oraz opiekę dla córki, zięcia i wnuków

Poza parafią: Za † Czesława Mamorskiego od rodzin: Ryszarda Mamorskiego, Ewy Fijak i Joanny Budzyń (p)

ŚRODA 17 października – wsp. św. Ignacego Antiocheńskiego

7.00 Za †† Franciszkę, Tomasza, Stanisława, Mariannę, Dominika i Stefanię oraz zmarłych z rodziny Piechników

18.00 1. Za †† Józefa i Marię Libosków, rodziców z obu stron i dusze w czyśćcu cierpiące

Poza parafią: Za † Karola Ciejkę od koleżanek i kolegów z Dozoru Technicznego w Bielsku-B. (p)

CZWARTEK 18 października – św. Łukasza ewangelisty

7.00 Za † Alicję Różycką

18.00 *(Nalęże)* Rez. p. I. Śliwka

18.00 Dziękczynna za otrzymane łańki, z prośbą o bł. i zdrowie z okazji 32. r. ślubu Renaty i Kazimierza

Poza parafią: Za † Zbigniewa Byloka od firmy Auto-Van z Jasienicy (p)

PIĄTEK 19 października

7.00 Za † Czesława Dudka od szwagra Jana z rodziną (p)

18.00 1. Rez. B. Mieszczak

2. W 50. r. ślubu Wandy i Alojzego Janików o dalsze Boże bł. i. potrzebne łańki

Poza parafią: Za † Mieczysława Suweja od kolegów z Apeny w Bielsku-Białej

SOBOTA 20 października – wsp. św. Jana Kantego

7.00 Za † Krystynę Stałę i † męża od wnuczki Dominiki (p)

18.00 Rez. p. F. Grygierczyk

Poza parafią: Za † Anielę Pietrzyk od Mariana z rodziną (p)

NIEDZIELA 21 października – 29. NIEDZIELA ZWYKŁA

7.00 1. Rez. p. B. Moskata

2. Za †† Stefanię Wencel, Marię i Ottona Legięciów i zmarłych z rodziną

9.00 *(Nalęże)* Rez. p. M. Bożek

10.30 *Chrzty* 1. Michał Danel, Jakub Dunat, Maria Gruszka

2. W int. Ireny i Jana z okazji 45. r. ślubu

12.00 W int. Urszuli Szuklińskiej

18.00 Z okazji urodzin syna Rafała, córki Urszuli, żony Krystyny oraz Krzysztofa i całej rodziny Flaszów

Poza parafią: Za † Halinę Ociepkę od pracowników z firmy Elektro-Metal (p)



Więcej na: www.katolikjaworze.pl



PISMO PARAFII KATOLICKIEJ W JAWORZU

XXVIII NIEDZIELA ZWYKŁA

955

14 PAŹDZIERNIKA 2018

Matka Wskazująca Drogę

Zacznę może od końca, czyli od przekroczenia granicy ukraińsko-polskiej w Korczowej w powrotnej drodze. Po blisko czterech godzinach oczekiwania na kontrolę oraz po szczegółowym przeszukiwaniu bagaży przez... polskich celników, naszym oczom ukazał się piękny, uporządkowany kraj, z szerokimi, równymi ulicami, czystymi pobocznymi, pachnącymi zajazdami i piękną nową zabudową lub co najmniej starą – odnowioną. Tak witała nas Polska, ta sama, którą tydzień wcześniej opuszczaliśmy. Smutny obraz lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych gdzieś jakby zamazał się



w pamięci, a przecież było to tak niedawno. Dopiero kontekst pobytu na Ukrainie pokazał, jak wielka łańka dotknęła nasz kraj w ostatnich dziesięcioleciach, no i obudził wielkie dziękczynienie za wolność i niewątpliwy dobrobyt doświadczany przez nas obecnie.

Wyjazd do Berdyczowa w moim przypadku nie wynikał z jakiejś głębokiej potrzeby czy też ciekawości. Był to raczej rodzaj przynaglenia, aby poznać bliżej miejsca, skąd dotarła do naszej parafii Matka Boża w cudownym obrazie, by poznać ludzi modlących się do Maryi obecnej w tej samej Ikonie, wreszcie by dotknąć historii, jak się okazało krwawej i bolesnej, Narodu Polskiego żyjącego na kresach wschodnich.

Do samego Berdyczowa dotarliśmy dopiero w czwartym dniu pielgrzymki, bo po drodze zwiedzaliśmy piękny choć jeszcze zaniedbany Lwów, z jego zabytkami architektury miejskiej i sakralnej. Kroczyliśmy śladami naszych wieszczów w Krzemieńcu, zwiedzaliśmy Zamek Sobieskich, Pałac Rzewuskich, by wreszcie zawitać u celu – w najdalej wysuniętym na wschód punkcie naszej podróży.

Do Sanktuarium dotarliśmy z pieśnią na ustach, wyśpiewując hymn do Matki Bożej Berdyczowskiej napisany przez panią Krystynę Gutan. U stóp murów klasztornych przywitał nas o. Paweł Ferko karmelita bosi z Polski – kustosz sanktuarium. Pierwsze kroki skierowaliśmy do muzeum znajdującego się w krypcie kościoła, żeby zapoznać się z bogatą dokumentacją fotograficzną tego miejsca a także innych miejsc świętych, gdzie czczona jest Maryja w podobnej ikonie, wzorowanej na rzymskim obrazie Matki Bożej Śnieżnej z bazyliki Santa Maria Maggiore z VI w.

Od razu ciepłej zrobiło się na sercu, kiedy pośród wielu zdjęć rozpoznaliśmy nasze cudowne wzgórze jaworzańskie z kościołem parafialnym i przepiękną ikoną – chyba najładniejszą ze wszystkich, jakie tam oglądałem – ale to tylko kategorie estetyczne! Potem zjednoczyliśmy się na dwujęzycznej Mszy Św., sprawowanej w kościele głównym i z modlitwą litanii do Matki Bożej Berdyczowskiej wyruszyliśmy w dalszą podróż.

W tym miejscu chciałbym się podzielić pewnym doświadczeniem duchowym, związanym z Berdyczowem. Wziąłem ze sobą na pielgrzymkę całe mnóstwo intencji i oczekiwań. Im bliżej było miejsca docelowego, tym bardziej wyobraźnia nakręcała mnie na to, co u celu zobaczę i przeżyję.

Tymczasem po przekroczeniu murów klasztornych dopadł mnie potworny ból głowy, tak mocny, że nie potrafiłem się skupić nawet na podstawowych informacjach przekazywanych przez kustosa. Zdołałem jednak wyrzesać z siebie pytanie, które nurtowało mnie nieustannie przy każdej modlitwie przed naszym jaworzańskim obrazem – co oznaczają gesty Maryi z cudownej ikony, skrzyżowane dłonie przytulające Pana Jezusa oraz dwa palce prawej dłoni skierowane ku dołowi. Usłyszeliśmy odpowiedź, że interpretacji jest dużo, ale najpewniejsza z nich to ta, że Maryja w ten sposób wskazuje drogę! – W jednym momencie prysł czar wszelkich wyobrażeń i przyszło oświecenie, że to przecież nie chodzi o to, by w tym konkretnym miejscu miało się coś wydarzyć! Przesłaniem tego miejsca jest DROGA i to konkretna, dwa palce mogą oznaczać też pokój i błogosławieństwo. Czyli zadaniem jest wytrwać na obranej drodze w pokoju i z błogosławieństwem od Boga, ale też błogosławiąc wszystkich napotkanych na tej drodze zarówno przyjaciół, jak i wrogów. A ból głowy? Gdzieś przeczytałem, że Pan Bóg obdarzając darami często opakowuje je w bolesne doświadczenia, być może żeby lepiej zapamiętać albo bardziej docenić potęgę spływających łask!

By opisać cały ogrom wzruszeń z innych miejsc, które w tym czasie odwiedziliśmy, z pewnością w naszej gazetce parafialnej nie starczyłoby miejsca. Pozwólcie więc, że zatrzymam się tylko przy dwóch. Pierwsze to świadectwo Zbigniewa, który w archikatedrze lwowskiej usłyszał z mocą modlitwę do Św. Michała Archanioła w intencji Ojczyzny, tą samą, którą często wypowiadamy podczas nabożeństw w kościele czy modlitw domowych – w tym miejscu, z bolesną historią prześladowań narodu polskiego, niszczonej kultury i tożsamości, kościołów przerabianych na magazyny i sale gimnastyczne słowa: *Święty Michale Archaniele, broń nas w walce...* zagrzmiaty, wołając o wolność i myślę, że nie tylko on usłyszał je z taką siłą.

Drugie to spotkanie z poezją Juliusza Słowackiego w Krzemieńcu, miejscu jego urodzenia, a także w kolebce polskich naukowców i intelektualistów.

Ciepły głos przewodniczki po domu rodzinnym Słowackiego, w jednej ze zwiedzanych sal na chwilę zabrzmiał potężną tęsknotą za Ojczyzną, ubraną w słowa poety:

*...Rozłączeni — lecz jedno o drugim pamięta;
Pomiędzy nami lata biały gołąb smutku
I nosi ciągłe wieści. Wiem, kiedy w ogródku,
Wiem, kiedy płaczesz w cichej komnacie zamknięta;
Wiem, o jakiej godzinie wraca bólu fala,
Wiem, jaka ci rozmowa ludzi łzę wyciska.
Tyś mi widna jak gwiazda, co się tam zapala
I łzę różową leje, i skrzypią błyska.*

Oczy zalały się łzami i nie byłem osamotniony w tej reakcji.



Jak dobrze, że jesteś wolna, Polsko – Ojczyzno moja i jak dobrze budzić się codziennie i chodzić spać we własnym domu – Bogu niech będą dzięki!

Maryjo Matko Berdyczowska ukazuj nam codziennie drogę pokoju i miłości, abysmy wytrwali na niej aż do końca naszych dni, a potem mogli się cieszyć trwałym przebywaniem w obecności Twojego Syna.

Tadeusz Kostoń

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dziś obchodzimy XVIII Dzień Papieski pod hasłem: *Promieniowanie ojcostwa*. Przed kościołem można wesprzeć fundusz stypendialny.
2. **Po Mszy św. w zakrystii można wpłacać na obiady dla dzieci z rodzin ubogich. Za ofiarność składamy: Bóg zapłaci!**
3. **Trwa październik** – miesiąc modlitwy różańcowej. Zachęcamy wszystkich parafian: dzieci, młodzież, dorosłych, do licznego udziału w nabożeństwach różańcowych, które w kościele parafialnym odprawiamy o godz. 17.30. W Kaplicy w Nałężu różaniec odmawiamy w poniedziałek i czwartek o 17.30, po nabożeństwie Msza św. W poniedziałki i czwartki różaniec prowadzą dzieci, we wtorki rodziny, w środy Różę Żywego Różańca, w piątki młodzież. Serdecznie zapraszamy.
4. W przyszłą niedzielę, 21 października, w naszej parafii będziemy przeżywać niedzielę misyjną. Tradycyjnie dzieci wraz z siostrą organizują kiermasz misyjny. Zapraszamy parafian do włączenia się w jego przygotowanie. Przy obrazie Matki Bożej jest ustawiony kosz, do którego można składać drobne przedmioty na fantami do loterii. Zbiórka fantów trwa do 17 października. Dziękujemy za okazane serce!